

Zdrapka Wielkopostna 2021

co to jest?

Zdrapka Wielkopostna to 40 ćwiczeń dla ducha i ciała przeznaczonych na Wielki Post, umieszczonych na papierowej planszy zakrytej zdrapką. Jej celem jest kierować Cię tak, byś odkrył inspirację do uporządkowania swojego życia, zrobienia kroku w dobrym kierunku.

co odnajdziesz pod zdrapką?

Pod każdym dniem tej zdrapki czekają na Ciebie różne niespodzianki, oczywiście z rodzaju takich, które zaleca się w Wielkim Poście, czyli jałmużna, post, modlitwa. Wszystkie polecenia są prosto sformułowane i w większości możliwe do wykonania natychmiast po odkryciu.

Zdrapki będą rozprowadzane w przyszłą niedzielę oraz w Środę Popielcową (17.02) przez młodzież.

Czuwam – biuletyn liturgiczny rzymskokatolickiej parafii pw. NMP Królowej Polski w Wejherowie przygotowywany przez członków Wspólnoty Młodzieżowej Concordia. Niniejszy numer zredagował zespół w składzie: Łukasz Syposz, Katarzyna Matusiak, Daria Pranga, Martyna Lemke, Michał Sikora, ks. Krzysztof Borysewicz. Przed kościołem młodzież zbiera drobne ofiary, z których pokryte zostają koszty druku. Ewentualna nadwyżka pomaga w sfinansowaniu akcji podejmowanych przez Duszpasterstwo Młodzieży. Masz pytania, uwagi? Napisz do nas: biuletynczuwam@gmail.com



Biuletyn liturgiczny parafii NMP Królowej Polski w Wejherowie
CZUWAM
Nr 6(125)/2021
7 lutego 2021 r. | V Niedziela zwykła



Słowa Ewangelii według młodych

Wierny Uzdrowiciel

Uzdrowił wielu dotkniętych różnymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił

Życie przepelnione jest wieloma chorobami. Rzadko można od nich odpocząć. Są to zarówno problemy ciała, jak i ducha. Gdy nęka mnie jakiś ból, szukam pomocy u innych ludzi, czy to lekarzy, czy dobrych znajomych. Niestety oni nie potrafią spełnić moich oczekiwań i na końcu zostaję sam z moimi przypadłościami, pograżając się w coraz większej ciemności. Na szczęście wtedy pojawia się światło nadziei. Jest nim Bóg, kochający Ojciec, który zawsze wie jak mi pomóc. W moim życiu miałem wiele upadków, z których nie widziałem żadnego wyjścia. Jednak zawsze, gdy świat mnie zawodził, miałem w sobie siłę zwrócić się do Niego. To właśnie On wspiera mnie każdego dnia w moich trudnościach. Czuję, że Bóg jest przy mnie codziennie, troszczy się o mnie i podaje mi dłoń gdy naprawdę tego potrzebuję. Bo On jest miłością i mnie kocha!

Łukasz Syposz



Z życia duszpasterstwa młodzieży



W minioną sobotę młodzież z *Concordii* wraz z członkami innych wspólnot naszej parafii ciężko pracowała przygotowując w domu parafialnym projekt, związany z inicjatywą Wieczorów Modlitwy Młodych. Od samego rana trwały nagrania scenek do „wirtualnej” drogi krzyżowej. „Trumnę Krzyżową” – nietypowe misterium Męki Pańskiej, przedstawiające problemy współczesnego świata, wystawiamy już po raz drugi. Daliśmy z siebie wszystko, żeby stworzyć kolejne dzieło na chwałę Bożą. Samo wydarzenie odbędzie się 19 lutego i będzie miało formę hybrydową. O szczegółach będziemy jeszcze informować. Serdecznie zapraszamy!

Katarzyna Matusiak

PIERWSZE CZYTANIE

Z Księgi Hioba
Hi 7, 1-4. 6-7

Hiob przemówił w następujący sposób:
«Czyż nie do bojowania podobny byt człowieka? Dni jego czyż nie są dniami najemnika? Jak sługa wzdycha on do cienia, i jak najemnik czeka na zapłatę. Tak moim działem miesiące nicości i wyznaczono mi noce udręki. Położę się, mówiąc do siebie: Kiedyż zaświta i wstanę? Przedłuża się wieczór, a niepokój mnie syci do świtu. Dni moje lecą jak tkackie czółenka, i kończą się, bo braknie nici. Wspomnij, że dni me jak powiew. Ponownie oko me szczęścia nie zazna».

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 147A (146), 1b-2. 3-4. 5-6 (R.:
por. 3a)

Panie, Ty leczysz złamanych na duchu

Chwalcie Pana, bo dobrze jest śpiewać
psalmy Bogu, *
słodko jest Go wysławiać.
Pan buduje Jeruzalem, *
gromadzi rozproszonych z Izraela.

Panie, Ty leczysz złamanych na duchu

On leczy złamanych na duchu *
i przewiązuje ich rany.
On liczy wszystkie gwiazdy *
i każdej imię nadaje.

Panie, Ty leczysz złamanych na duchu

Nasz Pan jest wielki i potężny, *
a Jego mądrość niewypowiedziana.
Pan dźwiga pokornych, *
karki grzeszników zgina do ziemi.

Panie, Ty leczysz złamanych na duchu**DRUGIE CZYTANIE**

Z Pierwszego Listu Świętego
Pawła Apostoła do Koryntian
1 Kor 9, 16-19. 22-23

Bracia: Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi bowiem, gdybym nie głosił Ewangelii! Gdybym to czynił z własnej woli, miałbym zapłatę, lecz jeśli działam nie z własnej woli, to tylko spełniam obowiązki szafarza. Jakąż przeto mam zapłatę? Otóż tę właśnie, że głosząc Ewangelię bez żadnej zapłaty, nie korzystam z praw, jakie mi daje Ewangelia. Tak więc nie zależąc od nikogo, stałem się niewolnikiem wszystkich, aby tym liczniejsi byli ci, których pozyskam. Dla słabych stałem się jak słaby, by pozyskać słabych. Stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby uratować choć niektórych. Wszystko zaś czynię dla Ewangelii, by mieć w niej swój udział.

AKLAMACJA

(Mt 8, 17)

Alleluja, alleluja, alleluja

Jezus wziął na siebie nasze słabości
i dźwigał nasze choroby.

Alleluja, alleluja, alleluja**EWANGELIA**

Mk 1, 29-39

Słowa Ewangelii według Świętego
Marka

Po wyjściu z synagogi Jezus przyszedł z Jakubem i Janem do **DOMU SZYMONA** i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej.

On podszedł i podniósł ją, ujawszy za rękę, a opuściła ją gorączka. I usługiwała im. Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto zebrało się u drzwi. Uzdrowił wielu dotkniętych rozmaitymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił, lecz nie pozwalał złym duchom mówić, ponieważ Go znali. Nad ranem, kiedy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił. Pośpieszył za Nim Szymon z towarzyszami, a gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: «Wszyscy Cię szukają». Lecz On rzekł do nich: «Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo po to wyszedłem». I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy.

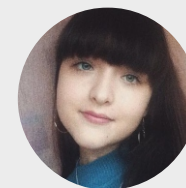
Trudne słowo

dom Szymona - znajduje się nieopodal ruin synagogi w Kafarnaum. Archeolodzy odkryli tu pozostałości strukturalne z trzech okresów budowy. Na najniższym poziomie znajdowały się pozostałości mieszkania z I wieku. W tym okresie, budowli przypisywano znaczenie religijne. Budynek i jego największe pomieszczenie (7 x 6,5 m.) służył jako tzw. *domus Ecclesia* (dom kościelny) dla wspólnoty chrześcijan. Pielgrzymi, którzy odwiedzali to miejsce w okresie rzymskim, zostawiali na ścianach graffiti - w tym słowa „Jezus”, „Pan”, „Mesjasz” i „Petrus” w języku greckim, łacińskim i syryjskim, a także symbole chrześcijańskie - krzyżki, łódź czy ryby. W IV wieku, budynek był otoczony przez wysoki mur okalający plac wielkości 27 x 27 m. Przy wejściu dodano atrium, a jego ściany pokryto kolorowym tynkiem. W połowie V wieku, na wcześniejszych pozostałościach zbudowano ośmioboczny kościół. Był on wyłożony kolorową

mozaiką z wizerunkiem pawia - wczesnochrześcijańskiego symbolu życia wiecznego. Z trzech stron zewnętrznego ośmiokąta były portyki wyłożone mozaiką o geometrycznych wzorach. Po wschodniej stronie znajdowała się mała absyda z chrzcielnicą i pomieszczeniami po obu stronach. W 1990 r., aby nie uszkodzić domu Piotra, wokół zabytku wzniesiono duże betonowe kolumny, na których wybudowany został kościół. Ta nowoczesna świątynia znajduje się około trzech metrów nad pierwotną strukturą. Przeszklona podłoga umożliwia ogląd fundamentów pięciowiecznej budowli.



kościół nad ruinami domu Szymona

#ludzieCONCORDII**Martyna**

Dzięki *Concordii* odkryłam, co tak naprawdę oznacza pojęcie wspólnota. Poznałam tam wiele ciekawych ludzi, którzy zawsze porozmawiają ze mną i rozwiewają wszystkie wątpliwości dotyczące wiary. Nauczyłam się żyć w swojej codzienności z Panem Bogiem i dostrzegać Go w każdym, nawet najmniejszym elemencie życia. Z perspektywy czasu zobaczyłam jak moja wiara rozwinęła się we wspólnocie. Dzięki Bogu trafiłam właśnie do *Concordii* i jestem już w niej ponad rok. Chwała Panu!